

POSTANOWIENIE

Dnia 9 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Andrzej Stępka

w sprawie **J. J.**

skazanego za czyn z art. 252 § 1 k.k. i art. 160 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 9 października 2024 r.

zażalenia skazanego

na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2023 r., IV KO 76/23, o
odmowie przyjęcia osobistego wniosku skazanego o wznowienie postępowania,
wobec jego oczywistej bezzasadności,

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 545 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

Marek Pietruszyński

Tomasz Artymiuk

Andrzej Stępka

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 listopada 2023 r., IV KO 76/23, Sąd Najwyższy odmówił – na podstawie art. 545 § 3 k.p.k. – przyjęcia wniosku J. J. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 września 2018 r., sygn. akt II AKa 303/18, wobec jego oczywistej bezzasadności. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy wskazał, że pismo skazanego inicjujące postępowanie, poza tytułem, nie przyjmuje

formy, która pozwalałaby odczytać z niego jakiekolwiek argumenty natury prawnej, w tym w szczególności odpowiadające przesłankom wznowienia postępowania zawartym w art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k., art. 540b k.p.k., lub art. 542 § 3 k.p.k.

Skazany J. J. , z zachowaniem terminu ustawowego, zaskarżył wskazane wyżej postanowienie wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Katowicach. Uzasadniając środek odwoławczy wskazał na szereg – jego zdaniem – nowych dowodów, które nie zostały przeprowadzone przed sądami orzekającymi merytorycznie w tej sprawie, a więc Sądem Okręgowym w Gliwicach Wydział Zamiejscowy w Rybniku oraz Sądem Apelacyjnym w Katowicach. Dowody te, których przeprowadzenia na podstawie art. 546 k.p.k. zażądał w zażaleniu, zgłoszone zostały na okoliczności:

- „pobrania próbki krwi do badania laboratoryjnego, albowiem w dniu 26/27.06.2021 r. pogotowie ratunkowe w karcie pogotowia wskazano podanie ok. godziny 02.00 środków takich jak diazepam, paracetamol. W szpitalu w R. o godzinie 11.55 pobrano krew do badania 6h później, gdy byłem pod w/w środkami psychotropowymi, gdzie laboratorium w B. ujawniło tylko te dwa środki (diazepam i paracetamol). Żaden sąd nie brał tej okoliczności nigdy pod wzgląd i nigdy nie poddawał temu rozpatrzeniu. Dokonano w myśl art. 271 k.k. fałszu intelektualnego poświadczenia w nim nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, dokonane przez Prokuraturę Rejonową w W. (K.P.) z naruszeniem art. 234 k.k., art. 235 k.k., art. 236 k.k. Jeżeli Wysoki Sąd Najwyższy w Warszawie, iż jestem w błędzie żądam podania numeru akt tomu oraz podania dokładnej strony odnoszącej się do poddania badaniu przez Sąd tej okoliczności. W przeciwnym razie można uznać, iż Sąd Najwyższy naruszy zasady poplecznictwa z art. 239 k.k. oraz Konstytucji RP art. 30, 32, 45” (tak w oryginale);

- „porównania zeznań świadków z nagraniem głosowym dostarczonym na płycie CD, gdzie dokonano składania fałszywych dowodów art. 233 k.k., 234 k.k., 235 k.k., 236 k.k., dotyczące okoliczności wspomnianych w zeznaniach przez świadków dotyczące stosowania słownych gróźb pod adresem funkcjonariuszy Policji oraz własnych dzieci lub innych postronnych osób. Spójność zeznaniach świadków nie pokrywa się z materiałem nagrania CD, gdzie nie ma ani słowa gróźb do żadnych osób. Sąd nie wziął pod wzgląd tej okoliczności i nie ma w aktach sprawy ani słowa

dotyczące tej kwestii okoliczności. Jeżeli Sąd Wysoki twierdzi, iż jest inaczej żądam wskazania tomu akt i dokładnej strony poddaniu badaniu tej okoliczności” (tak w oryginale);

- „braku sprawdzenia przez wszystkie organy (prokuratury, sądu) okoliczności poddania wykazaniem się przez lekarza biegłego psychologa wpisem na listę regionalną Izbę psychologów w myśl ustaw o zawodzie psychologa i samorządzie art. 7. Nigdzie w aktach sprawy nie widzę dokumentu na okoliczność posiadania wpisu, która uprawnia do wykonywania zawodu psychologa. Żądam wykazanie się przez Sąd dokonanej analizy i wykazania numeru akt i strony na wykazanie się takim dokumentem zgodnie z ustawą” (tak w oryginale);

- „opinii sporządzonej przez M. wydania na przestępstwie albowiem w komisji biegłych zasiadał lekarz psycholog, który nie posiada odpowiednich kwalifikacji zgodnie z ustawą o zawodzie psychologa art. 7. Jak również opinia została wydana na podstawie wskazania, próbki krwi, która pochodziła z przestępstwa, a co za tym idzie lekarze wydając opinię wydali na zasadzie fałszu intelektualnego art. 271 k.k. dokonanego przez Panią prokurator K.P.” (tak w oryginale);

- „powołania biegłego z zakresu negocjacji lub uprawnionego negocjatora policyjnego na zasadzie przepisów Komendanta Głównego Policji kwestii procedur prowadzenia negocjacji z osobą, która przetrzymuje zakładnika zgodnie z § 5 ust. 1 Zarządzenia Nr 213 z dnia 28 lutego 2007 oraz z § 7 Zarządzenia Nr 4 Komendanta Głównego Policji z dnia 26 marca 2002 r. w sprawie form i metod wykonywania negocjacji policyjnych oraz wykazania się w aktach sprawy dokumentami na okoliczność prowadzenia takich negocjacji wskazania dowódcy akcji z uprawnieniami lub operacji policyjnej podejmującego o podjęciu i zakończeniu negocjacji. Wskazania w aktach sprawy dowódcy, który podjął decyzję o udziale negocjatora” (tak w oryginale);

- „dokonania badania sędziego sądu okręgowego w R. delegowanego na okoliczność zbadania bezstronności i niezależności ustawowy test! i w aktach sprawy nie mogę się dopatrzeć, ów dokumentu na wykonanie testu przez sędziego delegowanego; (tak w oryginale);

- „iż prawny opiekun dzieci nie może odpowiadać za wzięcie zakładnika (dzieci własnych w wieku 1 rok i 2 lata), albowiem zgodnie z prawem nie mają zdolności

prawnej do wypowiedzania się na okoliczność przebywania z matką czy ojcem. Nie wskazano też okoliczności na zabarykadowanie się np. poprzez drzwi wejściowe czy z pokoju, które by czyniło uznania wzięcia zakładników ich przetrzymywania” (tak w oryginale).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie skazanego na uwzględnienie nie zasługuje.

Na wstępie podkreślić należy, że przedmiotem kontroli Sądu Najwyższego w składzie trzech sędziów, w oparciu o przepis art. 545 § 3 k.p.k., jest wydane w tym właśnie trybie postanowienie Sądu Najwyższego w składzie jednego sędziego, którym to postanowieniem odmówiono przyjęcia wniosku niespełniającego wymogu określonego w art. 545 § 2 k.p.k. (przymus adwokacko- radcowski), jako oczywiście bezzasadnego.

Bezsporne jest w związku z tym, że zakresem orzekania sądu odwoławczego w takim układzie objęte może być wyłącznie rozstrzygnięcie sądu wznowieniowego pierwszej instancji co do kwestii podnoszonych przez skazanego w jego pierwotnym, niespełniającym wymogów formalnych piśmie, w którym domagał się wznowienia postępowania.

Dokonana przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 listopada 2023 r., IV KO 76/23, analiza treści tego pisma nie pozostawia wątpliwości, że ostateczna ocena tego Sądu co do oczywistej bezzasadności wniosku skazanego z dnia 20 sierpnia 2023 r. jest jak najbardziej trafna. Z chaotycznych zapisów zawartych w przedmiotowym wniosku nie wynika jakakolwiek okoliczność, która pozwalałaby doszukać się w tych wywodach przesłanek uzasadniających wznowienie postępowania w oparciu o przepisy Rozdziału 56 Kodeksu postępowania karnego.

Na tę ocenę w najmniejszym nawet stopniu nie mają wpływu okoliczności podnoszone obecnie po raz pierwszy we wniesionym przez J. J. zażaleniu, które zresztą Sąd Najwyższy zdecydował się przeanalizować wyłącznie na marginesie.

Ograniczają się one – odczytując intencje skarżącego przez pryzmat art. 118 § 1 i 2 k.p.k. – do kontestowania sposobu prowadzenia postępowania przygotowawczego przez organy ścigania, w tym w szczególności przez prokurator Prokuratury Rejonowej w W., zwłaszcza w kontekście wcześniejszych działań

policji podejmowanych w dniu 27 czerwca 2017 r. w P., bądź to do podważania poprawności procedowania w tej sprawie przez Sądy pierwszej i drugiej instancji m.in. przez pryzmat przeprowadzanych dowodów z zeznań świadków, czy opinii biegłych. Tymczasem postępowanie wznowieniowe nie ma charakteru postępowania instancyjnego, w którym dokonuje się gromadzenia dowodów oraz ich ponownej oceny i wreszcie nie czyni się nowych ustaleń faktycznych oraz nie dokonuje opartej na nich oceny prawnej zdarzenia, a do tego *de facto* zmierzają wywody skazanego. W ramach tego postępowania badaniu podlegają wyłącznie sformalizowane przesłanki wznowieniowe określone w art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k. i art. 540b k.p.k. oraz podlegające uwzględnieniu z urzędu na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 k.p.k., których J. J. nie wskazał.

W treści zażalenia skarżący podjął też próbę wykazania, że w związku z przedmiotowym postępowaniem zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i następnie sądowego, dopuszczono się szeregu przestępstw. Należy w związku z tym wskazać skazanemu, że odwołanie się do przesłanki wznowieniowej określonej w art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k. („w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa, a istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia, że mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia”), nie może ograniczać się wyłącznie do wyrażenia takiego poglądu przez wnioskodawcę. Czyn, o którym mowa w art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., musi być ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym, chyba że orzeczenie takie nie może zapaść z powodu przyczyn wymienionych w art. 17 § 1 pkt 3-11 k.p.k. lub w art. 22 k.p.k. (art. 541 § 1 k.p.k.). Co więcej, to na wnioskodawcy spoczywa obowiązek wskazania wyroku skazującego lub orzeczenia zapadłego w postępowaniu karnym, stwierdzającego niemożność wydania takiego wyroku skazującego (art. 541 § 2 k.p.k.), czego skarżący ani w pierwotnym wniosku, ani w obecnie rozpoznawanym zażaleniu nie uczynił.

Wydaje się wreszcie, że postulatem skarżącego było też przeprowadzenie analizy wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach przez Sąd Najwyższy rozpoznający jego zażalenie (wcześniej takiej okoliczności również nie sygnalizował) pod kątem wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 1 lub 2 k.p.k., skoro w jednym z podpunktów środka

odwoławczego wskazuje na udział w składzie orzekającym Sądu drugiej instancji sędziego delegowanego oraz sugeruje przeprowadzenie testu jego bezstronności i niezależności.

Jeżeli więc odczytywać intencję skarżącego z uwzględnieniem wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) z dnia 16 listopada 2021 r., C-748/19 do C-754/19, dotyczącego obowiązującej w polskim porządku prawnym instytucji delegacji, to zauważyć należy, że orzeczenie powyższe dla rozstrzygnięcia o ewentualnym wznowieniu w niniejszej sprawie postępowania z urzędu (art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.) pozostaje irrelevantne. Wynika to z dwóch niezależnych od siebie okoliczności.

Po pierwsze, wykładnia polskich przepisów regulujących instytucję delegowania sędziego, która w powołanym wyżej wyroku Trybunału sprowadziła się do konkluzji, że „Artykuł 19 ust. 1 akapit drugi TUE odczytywany w świetle art. 2 TUE oraz art. 6 ust. 1 i 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie przepisom krajowym, zgodnie z którymi minister sprawiedliwości państwa członkowskiego może, na podstawie kryteriów, które nie zostały podane do publicznej wiadomości, z jednej strony delegować sędziego do sądu karnego wyższej instancji na czas określony albo na czas nieokreślony, zaś z drugiej strony w każdym czasie, na podstawie decyzji, która nie zawiera uzasadnienia, odwołać sędziego z tego delegowania, niezależnie od tego, czy nastąpiło ono na czas określony, czy na czas nieokreślony”, działa na przyszłość, a więc od dnia jej wyrażenia, nie ma natomiast odniesienia do spraw, które zostały wcześniej prawomocnie zakończone (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2022 r., IV KO 1/22). W tym wypadku wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z udziałem sędziego delegowanego zapadł w dniu 27 września 2018 r., a więc przed datą wskazanego wyżej orzeczenia TSUE.

Po drugie, jak wynika z powołanej wyżej sentencji wyroku Trybunału, odnosi się on wyłącznie do delegacji udzielanych sędziemu do sądu karnego wyższej instancji na czas określony albo na czas nieokreślony przez ministra

sprawiedliwości (podkreślenie SN). Natomiast delegacja dla sędziego Sądu Okręgowego w Gliwicach A.C. do orzekania w Sądzie Apelacyjnym w Katowicach na dzień 27 września 2018 r., w którym to dniu zapadło prawomocne orzeczenie objęte wnioskiem J. J. o wznowienie, udzielona została przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach (k. 19 akt sprawy kasacyjnej SN o sygn. IV KK 136/19), a nie przez ówczesnego Ministra Sprawiedliwości. W związku z tym również i z tego powodu nie mają do niego zastosowania wskazania TSUE zawarte w cytowanym orzeczeniu.

Uwzględniając wskazane wyżej okoliczności, z których wynika zgodność z prawem wydanego w tej sprawie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2023 r., którego trafności zawarta w zażaleniu skazanego argumentacja nie podważyła, postanowiono jak na wstępie.

[J.J.]

[ms]

Marek Pietruszyński

Tomasz Artymiuk

Andrzej Stępka